

Seyda, Bronisław

"Historia chirurgii w Polsce. Cz. 1. Chirurgia okresu cechowego", Stanisław Sokół, Wrocław-Warszawa-Kraków 1967 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 13/2, 439-442

1968

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

niejednokrotnie mylne, a niekiedy trafne — w tym ciekawym przedmiocie. Autorzy cytują poglądy Pitagorasa, Anaksagorasa, Ksenofanesa, Empedoklesa, Leukipposa, Filolaosa, Arystotelesa i Arystarcha zarówno odnośnie samej budowy Księżyca, jak i obserwacje i wnioski odnoszące się do jego drogi na niebie i zmian kwadry. Plutarch prześcignął w swej fantazji wszystkich snując przypuszczenia, że jest on — zamieszkały. W nowszych czasach o Księżycu poczęły ukazywać się fantastyczne utwory literackie; przytoczymy takich tylko autorów, jak: Lukian, Ariosto, F. Godwin, J. Wilkins, C. de Bergerac, R. A. Locke, F. von P. Gruthuisen i in.

Druga część książki poświęcona jest obserwacjom naukowym Księżyca i naukowemu wyjaśnieniu zjawisk, bądź zachodzących na samym Księżycu, bądź z nim związanych. Wspominają zatem autorzy o spostrzeżeniach Chaldejczyków dotyczących zaćmień Księżyca, o odkryciach Keplera (opartych na prawie grawitacji Newtona), o teorii pochodzenia planet Laplace'a, o teorii kosmogonicznej F. von Weizsäckera, a także o poglądach na powstanie Księżyca G. H. Darwina (syna Karola) i H. Quirringa.

Osobny ustęp poświęcony jest obserwacjom Księżyca, rozpoczętym w 1610 r. rysunkami Galileusza. A kolejni twórcy map Księżyca opartych na wynikach obserwacji wizualnych to: Heweliusz, Riccioli, T. Mayer, J. Schröter, W. G. Lohrmann, W. Beer, H. Mädler, J. Schmidt, P. Fauth i in.

Pierwsze fotografie Księżyca pochodzą z 1840 r. (H. Draper), lecz dopiero po wynalezieniu klisz fotograficznych w 1872 r. powstało szereg atlasów fotograficznych Księżyca. Dalsza część opracowania poświęcona jest opisom powierzchni Księżyca, szczególnie kraterom, a także teoriom wyjaśniającym taki a nie inny charakter ukształtowania powierzchni srebrnego globu.

Książkę kończą opisy sukcesów i wyników radzieckich „lunników”, które przyniosły fotografię drugiej, nieznannej dotychczas strony Księżyca. Dalsze loty raket radzieckich i amerykańskich, już po wydaniu tej książki, dopisały jej ciąg dalszy. Do książki dołączono m. in. kilkanaście zdjęć powierzchni Księżyca oraz typów rakiet wystrzelonych w jego kierunku.

Książeczka napisana jest z wielkim wdziękiem i swadą. Przy aktualnym w dobie obecnej zainteresowaniu dotyczącym „wiernego towarzysza” Ziemi, kto wie, czy nie byłoby celowe ukazanie się jej na naszych półkach księgarskich w tłumaczeniu polskim.

Joanna Jarzęcka

Stanisław Sokoł, *Historia chirurgii w Polsce. Cz. I. Chirurgia okresu cechowego*. Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk. Wrocław—Warszawa—Kraków 1967, ss. 262, ilustr. 14.

Nakładem Wydawnictwa Polskiej Akademii Nauk ukazała się po raz pierwszy w historiografii medycyny w Polsce większa monografia¹, a właściwie pierwsza jej część, poświęcona historii chirurgii w Polsce, napisana przez niedawno zmarłego profesora chirurgii Akademii Medycznej w Gdańsku Stanisława Sokoła. Autor licznych prac historycznomedycznych oraz chirurg praktyk był chyba najbardziej powołany do napisania tej monografii, której brak dawał się odczuwać od dawna, a do której źródła i materiały zbierał on i poszukiwał od wielu lat.

Praca, chociaż na razie poznaliśmy tylko pierwszą jej część (traktującą o chirurgii okresu cechowego), spotka się z całą pewnością z dużym zainteresowaniem nie tylko chirurgów i lekarzy w ogólności, ale też licznych w kraju miłośników hi-

¹ Jest to t. 37 serii *Monografie z dziejów nauki i techniki*, wydawanej przez Zakład Historii Nauki i Techniki PAN.

stории nauk, w szczególności lekarskich. Książka prof. Sokoła wypełniła bowiem istniejącą w tym zakresie lukę i materiał w niej zawarty stanowi właściwe i wyczerpujące w zasadzie opracowanie tematu.

Niemniej wydaje się, że dokładna znajomość autora źródeł i materiałów archiwalnych dotyczących historii medycyny w Gdańsku (której wynikiem były dwie doskonałe prace: *Historia gdańskiego cechu chirurgów, 1454—1820* wydana w 1957 r. oraz *Medycyna w Gdańsku w dobie odrodzenia z 1960 r.*) wywarła w pewnym stopniu piętno na opracowaniu tej pierwszej części dziejów chirurgii w Polsce. W niektórych rozdziałach zostały powtórzone i wykorzystane, oczywiście w nieco zmienionej i rozszerzonej lub skróconej formie, argumenty i materiały źródłowe znane już czytelnikom tamtych prac; a nade wszystko wiadomości ze źródeł gdańskich górują zdecydowanie nad innymi, zawartymi w opracowaniu. Być może zresztą, że całkowicie usprawiedliwia autora bogactwo źródeł archiwalnych w tym zakresie w Gdańsku, a ubóstwo ich w innych miastach kraju, jak np. w Warszawie.

Autor ujawnił swój łwi pazur historyka medycyny już w pierwszym rozdziale, traktującym o początkach i rozwoju organizacji chirurgów w Europie do końca XVIII w., w którym znalazła wyraz jego umiejętność syntezy oraz łatwość wyrowadzania ogólnych wniosków z bogactwa rozlicznych źródeł i materiałów archiwalnych. Jest to, zdaniem naszym, jeden z nielicznych w polskiej historiografii medycyny głęboko wszechstronny rys początków organizacji cechowej cyrulików w powszechnych dziejach chirurgii.

Szkoda tylko, że autor pominął działalność tak zasłużonych dla chirurgii uczonych, jak Roger Frugardi, Teodorico i Hugo Borgognoni, Wilhelm z Saliceto, żyjących w XIII w., czy Guy de Chauliac z XIV w., autor znakomitego traktatu chirurgicznego *Inventarium sive collectorium chirurgiae* zwanego później *Chirurgia magna*, stanowiącego klasyczny i podstawowy podręcznik chirurgii przez kilka stuleci. Z późniejszych chirurgów zasłużyli również chyba na wzmiankę tacy, jak Bartolomeo Maggi, Guido Guidi i Felix Wirtz. Nie można sobie też wyobrazić monografii, wprawdzie o dziejach chirurgii w Polsce, bez wspomnienia nie tylko wymienionych twórców chirurgii powszechnej, ale i ojca chirurgii nowożytnej Ambrożego Paré, zwłaszcza że autor cytuje znacznie mniej zasłużonego i znanego chirurga Brunona di Longoburdo.

Kolejny rozdział *Powstanie, rozwój i upadek cechów chirurgów w Polsce* najlepiej świadczyć może o wielkim trudzie, jaki zadał sobie autor w poszukiwaniach w licznych archiwach wojewódzkich w kraju, dzięki czemu zebrał niezwykle bogate materiały. Nie wahałobyśmy się więc określić treści tego rozdziału jako rewelacyjnej, gdyby nie kwestia, czy omówienie z górami 20 cechów w różnych miejscowościach Polski nie powinno być uzupełnione chociażby małą wzmianką o cechach cyrulików w Szczecinie (od 1568 r.), we Wrocławiu i w Opolu.

Niemniej zarówno ten rozdział, jak i następny, o strukturze cechu chirurgów i obowiązkach jego członków, bardzo wzbogacają historiografię chirurgii w Polsce. W szczególności przedstawionym trybie egzaminu uczniowskiego, w obrazach zdobywania kwalifikacji przez czeladników, w omówieniu obowiązków i pracy czeladników oraz ich drogi do tytułu mistrzowskiego zwracają uwagę m.in. ciekawe pytania (i odpowiedzi) w liczbie 102, stawiane uczniom w Gdańsku; interesujące są pieczęcie różnych cechów w Polsce oraz niezwykle surowa i działająca sprawnie i szybko kontrola zawodowa pracy i postępowania chirurgów zrzeszonych w cechu.

Rozdział poświęcony nauczaniu chirurgów anatomii zawiera wprawdzie niektóre wiadomości znane z innych prac autora z dziejów medycyny w Gdańsku, ale stanowi również skarbnicę wiedzy w tym zakresie. Podobnie przyciąga uwagę następny rozdział, w którym autor w sposób obszerny opisał zdobywanie uprawnień do zawodu chirurga, przytaczając m.in. szereg recept maści wykonywanych podczas egzaminu mistrzowskiego oraz pytania egzaminacyjne z zakresu anatomii,

patologii chirurgicznej i terapii, zawarte w dokumentach cechów chirurgicznych m. in. w Warszawie, na Pradze warszawskiej i w Kaliszu.

Nie mniej ciekawy i zawierający cenne wiadomości jest rozdział *Walka z konkurencją zawodową*. Zwraca w nim uwagę w szczególności problem etyki zawodowej chirurgów; warto przytoczyć dla przykładu, za autorem, takie przepisy, jak zakaz nacisku na pacjentów w kierunku ograniczania ich praw do wolnego wyboru chirurga; wzbronienie wszelkiej propagandy i wysławiania własnej osoby, a poniżania czy umniejszania kwalifikacji lub innych właściwości charakteru i pracy konkurentów; stwierdzenie niedopuszczalności reklamowania warsztatu pracy przez członków rodziny jego właściciela, uczniów i czeladników oraz w ogólności kategoryczne potępienie wzajemnego podbierania sobie pacjentów. Przebieg walki konkurencyjnej łagodziły: wspólnota (klasowość) zawodowa, uznanie powiązań rodzinnych itp., a zaostrzały: bezpardonowa walka z chirurgami niecechowymi, z niezrzeszonymi królewskimi „serwitorami”, a w szczególności nietolerancja religijna w stosunku do chirurgów innych wyznań. Rozdział kończą opisy barwnych sporów zawodowych chirurgów z łaźniebnikami oraz z katami, trwające w Polsce do końca XVIII w.

Co do ostatniego rozdziału, *Rozwój lecznictwa chirurgicznego*, odnosi się niekiedy wrażenie, zwłaszcza przy końcowych ustępach, że autorowi zabrakło jakby tchu czy cierpliwości w pracy. Świadczyć może o tym np. powtórzenie wzmianki o zabiegu Cleuseliusa (ss. 232 i 246), co z powodzeniem można było, zdaniem naszym, ograniczyć do opisu w jednym ustępie.

Na wstępie tego rozdziału autor zaznacza wprawdzie, że „historia polskiej chirurgii nie tylko w XVI w., ale i później nie notuje wielu nazwisk dyplomowanych lekarzy, którzy by okazywali zainteresowanie problematyką chirurgiczną zarówno pod względem teoretycznym, jak i praktycznym” (s. 191) — ale sam sobie przeczy, skoro wymienia i omawia prace licznych lekarzy, jak Bartłomieja Hierowskiego, Wojciecha Oczuki, Jana Jonstona, Ludwika Hammena, Sebastiana Sleszkowskiego, Piotra Ciachowskiego i innych. Nie należało więc chyba pominąć i takich, jak Struś, Falimierz, Tektander i Spiczynski.

Trudno zgodzić się z autorem, że „nie można również zapisać na konto polskiej medycyny i chirurgii dorobku naukowego Janusza Abrahama Gehemy” (s. 198). Gehema wielokrotnie podkreślał swoją polskość, i to nawet na kartach tytułowych swych dzieł; natomiast wątpliwe jest, czy wszyscy wymienieni przez autora lekarze gdańscy, których dorobek przypisuje on polskiej chirurgii, uważali się zawsze za Polaków. Wydaje się ponadto, iż autor, omawiając lecznictwo chirurgiczne, zbyt wiele miejsca poświęcił w ostatnim rozdziale (powtarzając za swoją *Medycyną w Gdańsku w dobie odrodzenia*) dziejom wlewań dożylnych i zasługom w tym zakresie Jana Schmiedta, który bądź co bądź nie był chirurgiem (trudno zresztą uważać wlewania dożylnie za zabieg chirurgiczny).

Zdaniem naszym, przedstawione w tym rozdziale sylwetki chirurgów gdańskich górują nazbyt znacznie pod względem ilości wzmianek i opisów nad postaciami innych znakomitych polskich chirurgów, co wymagałoby, dla zachowania proporcji, uzupełnienia listy tych drugich w ewentualnym następnym wydaniu monografii.

Pierwsza część *Historii chirurgii w Polsce* została wydana bardzo starannie, na stosunkowo dobrym papierze. Jest ilustrowana przejrzystymi rycinami (choć może w zbyt małej ilości), na papierze kredowym; nadzwyczaj ciekawe są reprodukcje herbów, godeł i pieczęci cechów chirurgów w licznych miastach Polski, potwierdzające wielki wysiłek i owocne a niewątpliwie żmudne poszukiwania autora w archiwach całego kraju. Interesujące są również reprodukcje przywilejów i dyplomów czy recept niektórych znakomitszych chirurgów.

Raz jeszcze należy podkreślić, że pewne momenty książki, które powyżej oświetliliśmy krytycznie, w niczym nie umniejszają wartości pracy prof. Sokoła, pracy nie tylko ważnej, ale i bardzo potrzebnej. Toteż z niekłamaną niecierpliwością oczekiwać będziemy wydania drugiej części tej cennej monografii, którą autor pozostawił w niedokończonym niestety rękopisie.

Niech będzie wolno zwrócić uwagę na jeszcze kilka nieznaczących usterek, jak np. dwukrotne podanie daty śmierci Petiita: 1754 r., podczas gdy większość autorów podaje 1760 r.; wymienienie nazwiska anatoma włoskiego: Mundino (w indeksie nawet Mundin), chociaż brzmi ono Mondinus (Mondino de Luzzi); pisownia nazwiska uczonego przysposobionego przez medycynę polską: F. L. de la Fontaine, podczas gdy on sam pisał swoje nazwisko Lafontaine oraz używał tylko jednego imienia, Leopold — ta ostatnia pisownia nazwiska stosowana jest przez wszystkich pisarzy polskich, m. in. w pracy monograficznej o tym lekarzu A. Krasuskiego; razić również mogą niektóre tytuły podrozdziałów w rozdziale VIII, jak np. szóstego w języku łacińskim: *Paracentesis abdominalis*, gdy wszystkie inne podrozdziały zatytułowano w języku polskim i można było zastosować „maklucja jamy brzusznej”, lub ósmego: *Urologia*, chociaż nie omawia się w nim nauki o drogach moczopłciowych, a mowa tylko o litotomistach czy operacjach kamieni pęcherza moczowego.

Jak już jednak wspomniano, usterki są mało istotne dla całości pracy i nikną na tle kilkakrotnie podkreślonego wielkiego wysiłku naukowego, jaki autor *Historii chirurgii w Polsce* włożył w swoją pracę, tak bardzo wzbogacającą historię medycyny w Polsce.

Bronisław Seyda

Marian Czerner, *Latarnie morskie polskiego wybrzeża*. Wydawnictwo Poznańskie, Poznań—Słupsk 1967. ss. 157, ilustr. 54, mapa.

Książka M. Czernera¹ wydana została jako t. 17 *Biblioteki słupskiej* Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego w Słupsku. Redaktor książki, Bogusław Drewniak, pisze w *Przedmowie*, że książka „odbiega nieco swym charakterem od dotychczas wydanych pozycji *Biblioteki słupskiej* i nie jest w ścisłym tego słowa znaczeniu opracowaniem historycznym” (s. 5). Że książka odbiega charakterem od dotychczas wydanych tomów tego cyklu wydawniczego, to prawda. Odbiega nawet znacznie. Druga część cytowanego zdania wymaga natomiast wyjaśnienia: praca inż. Czernera jest popularnonaukowym opracowaniem historycznym, tyle że opracowaniem z zakresu historii techniki, zawierającym tylko niewielkie fragmenty niehistoryczne (ale niektóre z nich w pewnym stopniu wiążą się z historią).

Redaktor książki pisze dalej, że praca Czernera jest „kompedium wiedzy o latarniach morskich, przede wszystkim polskich, w którym zarys historyczny wzbogacony został o liczne elementy z takich m. in. dziedzin wiedzy, jak fizyka [idzie tu głównie o optykę — dop. Z. Br.] i matematyka czy też wreszcie sama technologia budownictwa”. A rzeczywiście: zarys historyczny o te elementy z zakresu nauk ścisłych i techniki nie został „wzbogacony”, lecz po prostu bez nich ta książka — będąca pracą z zakresu historii techniki — obejść by się nie mogła, bez nich nie byłaby książką historycznotekniczną.

Oto, co ona zawiera.

Rozdział pierwszy *Wiadomości wstępne* (ss. 7—27) po kilku uwagach ogólnych,

¹ Wcześniej M. Czerner opublikował artykuł *Dawne latarnie morskie*, odnotowany w nrze 2/1967 „Kwartalnika Historii Nauki i Techniki” (s. 453).